

Sygn. akt III KK 600/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 grudnia 2019 r.,
sprawy **R. C.**
skazanego z art. 209 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 14 listopada 2018 r., sygn. akt V Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L., w Ś.
z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną i zwolnić
skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R. C. został oskarżony o to, że w okresie od 24 lutego 2015 r. do 15 stycznia 2016 r. w Ł., woj. (...) uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy orzeczenia Sądu Okręgowego w L. z dnia 31 marca 2010 r. sygn. III C (...) obowiązku opieki, poprzez niełożenie na utrzymanie córki J. C., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 31 maja 2017 r. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt III K (...), Sąd Rejonowy w L. uznał oskarżonego za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 31 maja 2017 r. skazał go na rok pozbawienia wolności.

We wniesionej osobistej apelacji oskarżony R. C. nie sprecyzował zarzutów odwoławczych, wniósł jednak o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę orzeczenia poprzez warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności. W uzasadnieniu podniósł, że Sąd Rejonowy bezzasadnie oparł się na zeznaniach Z. A., byłej teściowej, która nie może być w sprawie wiarygodnym świadkiem. Oskarżony zarzucił nadto także wadliwość procedowania Sądu pierwszej instancji, który zaniechał przesłuchania świadka z udziałem biegłego psychologa lub psychiatry pomimo, że świadek cierpi na depresję i leczy się neurologicznie.

Po rozpoznaniu wniesionego środka odwoławczego Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 14 listopada 2018 r., sygn. akt V Ka (...), zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował słowa „przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne” i czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 31 maja 2017 r. oraz obniżył orzeczoną karę pozbawienia do 6 miesięcy. Sąd przyjął, iż zwolnienie od opłat dotyczy obu instancji, a w pozostałym zaś zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

We wniesionej kasacji, obrońca skazanego zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na naruszeniu zasad procedowania w czasie kontroli odwoławczej, gdyż Sąd Okręgowy w L. nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku poszukiwania wszelkich podstaw odwoławczych, co doprowadziło do zaakceptowania przez ten Sąd błędu Sądu I instancji, polegającego na dokonaniu ustaleń faktycznych sprzecznie ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w wyniku czego błędnie ustalono, że skazany dopuścił się zarzucanego mu czynu w okresie od 24.02.2015 r. do 15.01.2016 r., podczas gdy dowody

ujawnione na k. 29-31, nakazywały ustalić, iż w okresie od 12.10.2015 r. do 15.01.2016 r. skazany nie wypełnił swoim zachowaniem znamion zarzucanego mu czynu zabronionego,

2. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec R. C., polegającą na wymierzeniu kary bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności, która to kara jest niesprawiedliwa, bo została wymierzona na podstawie nieprawdziwych przesłanek, wywiedzionych w skutek błędnych ustaleń co do działania skazanego, z pominięciem faktu, że podjął on zatrudnienie i płacił alimenty, co nadto czyni wymierzoną mu karę nieracjonalną z punktu widzenia art. 53 k.k. i art. 58 k.k., zaś przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, dużo bardziej skuteczne i korzystne byłoby wymierzenie kary grzywny, bądź też ograniczenia wolności, przez co sprawca zostałby ukarany, ale jednocześnie mógłby nadal wypełniać ciążący na nim obowiązek alimentowania dzieci.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w L. oraz uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Odpowiadając pisemnie na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego R. C. kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach wskazanych w art. 435, 439 lub 455 k.p.k. W związku z tym, że żaden z tych przypadków w sprawie nie zaistniał przedmiotem rozpoznania stały się wyłącznie zarzuty kasacyjne. Stosownie do art. 519 k.p.k. przedmiotem zaskarżenia kasacją może być, co do zasady, tylko kończący postępowanie, prawomocny wyrok sądu odwoławczego. Oznacza to, że podnoszone zarzuty winny koncentrować się na uchybieniach, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Kasacja obrońcy skazanego nie czyni zadość powyższym wymaganiom. Wprawdzie w pkt 1

wskazuje się na zaniechanie przez Sąd odwoławczy skontrolowania zaskarżonego wyroku przez pryzmat wszystkich względnych podstaw odwoławczych, lecz zarzut ten nie został połączony z obrazą art. 433 § 2 k.p.k. Wskazywanie na rzekome naruszenie przepisów art. 7 i 410 k.p.k. jest oczywiście bezzasadne, ponieważ Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, nie oceniał na nowo dowodów i nie ustalał nowych faktów, nie mógł więc naruszyć zasady swobodnej oceny dowodów, natomiast przepis art. 410 k.p.k. jest wprost adresowany do sądu pierwszej instancji

Lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego nie potwierdziła twierdzeń obrońcy, jakoby Sąd obraził przepis art. 457 § 3 k.p.k. Pamiętać należy, iż o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. można mówić wówczas, gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, a ponadto wady uzasadnienia orzeczenia nie mogą mieć wpływu na treść wyroku, skoro motywacyjna część orzeczenia sporządzana jest już po wydaniu wyroku. Zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego znajduje uzasadnienie w zgromadzonych dowodach i ich ocenie. Dotyczy to także czasookresu popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. (k.7 uzasadnienia SO). Skarżący utrzymując, że skazany nie uchylał się od obowiązku alimentacyjnego w okresie od 12 października 2015 r. do 15 stycznia 2016 r. ignoruje zasadnicze fakty wynikające z akt sprawy. Po pierwsze, skazany był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym w wysokości 500 złotych miesięcznie. Po drugie, z zestawienia wyegzekwowanych należności wynika (k – 31), że:

- w dniu 12.10.2015 r. wpłynęło do komornika 43,80 zł, a w dniu 14.10.2015 r. 283,70 zł,
- w listopadzie 2015 r. nie odnotowano żadnej wpłaty,
- w dniu 9.12.2015 r. wpłynęło 172 zł,
- w dniu 8.01.2016 r. 183,53 zł.

Zważywszy, że jak trafnie zauważył Sąd odwoławczy – uporczywe uchylanie się w rozumieniu art. 209 § 1 k.k. „może być zarówno całkowite, jak i częściowe,

co oznacza, że realizacja znamion tego przestępstwa następuje nie tylko poprzez całkowite zaniechanie płacenia rat alimentacyjnych, ale także płacenie alimentów nieregularnie albo w kwotach znacznie niższych od określonych stosownym orzeczeniem”, trudno zaakceptować stanowisko obrońcy skazanego. Zaprezentowane zestawienie potwierdza trafność zaskarżonego orzeczenia i czyni kasację w tym zakresie oczywiście bezzasadną.

Natomiast zarzut z punktu drugiego kasacji jest niedopuszczalny. Należy bowiem pamiętać, że zarzut naruszenia dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 § 1 i § 2 k.k. oraz w art. 58 § 1 k.k. a dotyczący niewspółmierności kary, nie może stanowić, w związku z treścią przepisu art. 523 § 1 in fine k.p.k., podstawy kasacji (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 26 września 2007 r., IV KK 265/07, R OSNKW 2007, poz. 2102, czy z dnia 11 marca 2003 r., III KKN 23/01, R-OSNKW 2003, poz. 556).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.